

Hałyna Kuźma ur. 1930; Werba

Tytuł fragmentu relacji	Stosunki polsko-ukraińskie
Zakres terytorialny i czasowy	Werba; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Werba; dwudziestolecie międzywojenne; Pojednanie przez trudną pamięć. Wołyń 1943; stosunki polsko-ukraińskie

Stosunki polsko-ukraińskie

Przed wojną dobrze żyliśmy z Polakami. Tak, jak teraz grozi nam walka Rosjanie – Ukraińcy, to nie można przecież wyjaśnić, co zaczynać czy coś robić. Ale nie zna się przyczyny.

Nazywaliśmy ich „Polakami”, a słowa „Mazur” się nie używało. My byliśmy Ukraińcami, a oni Polakami. Żyliśmy dobrze, nie kłóciliśmy się, zawsze byliśmy życzliwi, tak jak teraz z Rosjanami żyjemy. A Polacy byli nadzwyczajnie dobrzy.

Jak Rosjanie przyszli, tośmy nie mieli nienawiści do Polaków. Moja mama nigdy w domu nie pozwalała na złość i nie mówiła: „O, zobacz, Borowski przyszedł i konie mi zabrał i pszenicę” – i do niego nie miała żalu. Może, kiedy jeszcze ojciec żył, to się kłócili, ale mama moja mówiła, że taki czas nastał.

Do tego czasu we wsi nikogo nie zabili. Też zemsty nie było, ale może gdzieś była, bo ja wyjechałam do Włodzimierza [Wołyńskiego] i może Ochniwka z Werbą (wsie -dop.red.) coś tam przygotowali, ale to były sprzeczki. A niejedyn raz tak było, że ktoś do kogoś źle mówił, a Ukraińcy też byli w to zamieszani, ale nie zaczepiali ich i się bali, żeby oni nie napadli.

Data i miejsce nagrania	2012-07-27, Włodzimierz Wołyński
Rozmawiał/a	Emil Majuk, Nazar Adamczuk, Marta Metryba, Łukasz Jasina
Transkrypcja	Serhij Miroszniczenko
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Stowarzyszenie Panorama Kultur; Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"